

Lubon, 15.01.2008 r.

Radny Piotr Paweł Ruszkowski

Do Burmistrza Lubonia

Interpelacja

Przejeżdżający samochód ciężarowy zawałił nieprawidłowo osadzony wąż studzienki kanalizacyjnej w pobliżu dworca PKP. Jadący tuż za nim samochód osobowy został poważnie uszkodzony, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie doszło do wypadku. Służby Kom-Lubu, które naprawiały miejsce, stwierdziły, że cały wąż studzienki osadzony był, zamiast na betonowych, omurowanych pierścieniach, jedynie na trzech drewnianych kołkach wypoziomowanych drewnianymi klinami. Po szczegółowych oględzinach okazało się też, że zawieszony w jezdni wąż nie spełniał norm wytrzymałościowych dla tego rodzaju ulic. Zamiast stosowanych o wytrzymałości 40 ton użyto tańszych o udźwigu 25 ton. Przeglądając inne okoliczne węży, stwierdzić można, że wszystkie wraz z gniazdami są luźno osadzone w asfalcie, prawdopodobnie na tej samej zasadzie – drewnianego klina zamiast betonowej podstawy. Nieliczne węży mają odpowiednią – 40-tonową sygnaturę wytrzymałości.

Oddany zaledwie w 2006 roku odcinek kanalizacji sanitarnej jest kolejnym, po hali widowiskowo-sportowej, ujawnionym negatywnym przykładem prowadzonych w Luboniu inwestycji i nadzoru. Są to przykłady niegospodarności środkami publicznymi – budżetem miasta. W związku z tym:

1. Należy wnikliwie zbadać, przez osoby postronne, ekspertów itd. pod względem jakościowym wykonywane w ostatnich latach inwestycje w mieście i sporządzić stosowny raport.

2. Należy wskazać osoby odpowiedzialne za złe wykonawstwo i odbiór techniczny, zbadać, jakie były przyczyny wadliwego wykonania oraz braku należytego sprawdzenia przy odbiorze. Czy powodem było brakoróbstwo, oszczędność czy może korupcja?

3. Należy wyciągnąć daleko idące konsekwencje wobec odpowiedzialnych osób. Wnioskuję też, by sprawą jakości inwestycji i odbiorów technicznych przeprowadzonych w ostatnich latach zajęła się Komisja Rewizyjna RML.

